



NUMER 6(135)

ROK XVI

CZERWIEC 1997

Przyznano pierwsze w Polsce Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy!

Uzyskał je Radosław Horodniczy, uczeń liceum ogólnokształcącego w Złotorzy. Pomyślnie zdał 7 egzaminów, które odbyły się we Wrocławiu. W dniu 17.IV.97 kandydat zdawał Moduły 1, 2 i 3, a 6.Y.97 moduły 4, 5, 6 i 7. Otrzymał EKUK nr PL-0400008.

Serdeczne gratulacje dla Radosława, Złotorzy i Wrocławia.

Nowi egzaminatorzy ECDL:

Lech Pławewski	tel. (0-32) 1103648
Janusz Trawka	tel. 0-602-304166, kiss@pik-net.pl
Dariusz Doliwa	tel. (0-42) 872614, doliwa@imul.uni.lodz.pl
Wojciech Horzelski	tel. (0-42) 524537, horzel@imul.uni.lodz.pl
Tomasz Gwiazda	tel. (0-22) 7511995, gwiazda@ocelot.wz.uw.edu.pl
Jolanta Rutkowska	tel. (0-22) 6386816, jolanta@ocelot.wz.uw.edu.pl
Anna Cetnarowicz-Jutkiewicz	tel. (0-22) 6413128, nbgginbzi@telbank.pl
Teresa Tomaszewska	tel. (0-22) 6693372
Alicja Myszor	tel. (0-58) 374358, amyszor@cto.gda.pl
Elżbieta Lipka	tel. (0-22) 6281460, lipka@cie.waw.pl
Jerzy Nowak	tel. (0-32) 382778, jnowak@silesia.pik-net.pl
Zenon Sosnowski	tel. (0-84)617821, zenon@ai.pb.bialystok.pl
Andrzej Król	tel. (0-22) 658-43-68

Rocznicowe wspomnienia o początkach PTI, Jerzym Trybulem, konkursie Jego imienia i propozycji reaktywacji tego konkursu

2^{ta} rocznica powstania PTI jest okazją, by poszerzać nieco w archiwaliach Towarzystwa. Najlepszym źródłem jest oczywiście Biuletyn - prawdziwa skarbnica informatycznych wieści. Sięgnijmy więc do pierwszego numeru (z października 1982 roku), gdzie przypomniano okoliczności powstania PTI.

Sekretarz Generalny, Andrzej Wiśniewski pisał:

W dniu 18 grudnia 1980 r. spotkała się w Pałacu Kultury i Nauki niewielka grupa osób zdecydowanych podjąć próbę stowarzyszenia polskich informatyków. Wybrany wówczas Komitet założycielski opracował i przedstawił w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy zestaw dokumentów, m. in. projekt statutu, niezbędnych do zrealizowania tej inicjatywy. I oto w **dniu 22 maja 1981 roku** zostało zarejestrowane Polskie Towarzystwo Informatyczne, a dzień później odbył się Zjazd Założycielski. Podejmowane od kilkunastu lat próby stowarzyszenia informatyków zostały tym razem uwierzczone sukcesem... *Uzupełnieniem niech będzie fragment tekstu zamieszczonego na stronie WWW naszego Towarzystwa:*

Członkowie Założyciele wywodzili się głównie ze środowisk naukowych uczelni i instytutów naukowych z całego niemal kraju. Szeregi Towarzystwa szybko się powiększały. Deklaracje członkowskie

podpisało wielu informatyków zatrudnionych w przemyśle i urzędach. Rozproszeni po różnych ośrodkach informatycy w PTI znaleźli mocne oparcie, dzięki któremu mogli znacznie donośniej artykułować swoje racje i interesy zawodowe. Dzięki uruchomionej w połowie lat osiemdziesiątych działalności gospodarczej wielu członków miało szansę na realizację swoich ambicji zawodowych. Niewiele czasu minęło i obietnica pierwszego Prezesa, że „funduje prawdziwego francuskiego szampana dla całego Zarządu Głównego PTI, gdy na swym posiedzeniu przyjmie 1000 członka PTI” stała się faktem.

A Pierwszym Prezesem Towarzystwa został wybrany prof. Władysław Turski, piastujący tę funkcję przez dwie kolejne kadencje. Oto jak określił dążenia Towarzystwa (Biuletyn nr 1):

... Przekonani, że pełnoprawnym członkiem wspólnoty cywilizacyjnej nie może być kraj niezdolny do autonomicznego gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji, zabiegamy o upowszechnienie zrozumienia konieczności objęcia państwowym mecenatem zastosowań informatyki...

...Dążymy do zintegrowania środowiska. W działalności Towarzystwa nie baczmy i nie chcemy baczyć na to, gdzie kto pracuje, lecz tylko na to, czy jest rzetelnym fachowcem informatykiem. Stanowisko takie przynosi niemałe dywidendy: szczerłość wypowiedzi, zaufanie do ludzkiej solidności partnera...

... Krótko powiedziawszy, PTI zostało powołane z woli środowiska polskich informatyków w celu jednoczenia ich wysiłków na rzecz prawidłowego rozwoju polskiej informatyki, wyrażania uczciwych i kompetentnych opinii w tej sprawie, zgodnego ze współczesną wiedzą informowania społeczeństwa o informatyce i jej zastosowaniach, a także po to, by wspólnie i godnie dbać o dobre imię polskich informatyków. W wysiłkach na rzecz tych celów nie powinniśmy ustawać ani na chwilę.

To przesłanie pozostało aktualne do dziś.

We władzach Towarzystwa zabrakło niestety Jerzego Trybulemego. Wspomina prof. Zygmunt Mazur (Biuletyn PTI nr 9 z września 1985r): Na początku lat sześćdziesiątych istniała w środowisku wrocławskim zorganizowana grupa entuzjastów elektronicznej techniki obliczeniowej; przewodniczył jej Jerzy Trybulem. Z jej inicjatywy w 1964 r. utworzono pierwszy w Polsce, ogólnodostępny, usługowy ośrodek elektronicznej techniki obliczeniowej we Wrocławiu. Pionierską misję zorganizowania ośrodka powierzono Jerzemu Trybulemowi. Przedsiębiorstwo to, prowadzone ofiarnym wysiłkiem garstki ludzi, zadziwiło swym rozwojem największych nawet optymistów. Czternastoletni okres działalności Jerzego Trybulemego jako dyrektora ZETO we Wrocławiu, a następnie ponad dwuletni okres kierowania Stołecznym Ośrodkiem Informatyki i Techniki Obliczeniowej - to niemal nieustanne pasmo osiągniętych wielkim wysiłkiem sukcesów w dziedzinie programowania informatyki i pozyskiwania rynku, w realizacji śmiałych przedsięwzięć obejmujących coraz to nowe obszary zastosowań, implikujących rozwój bazy sprzętowej i technologii przetwarzania informacji. Jerzy Trybulem przykładał również ogromną wagę do spraw wychowania i kształcenia kadr informatycznych.

Jerzy Trybulem pełnił rolę Przewodniczącego Komisji Rejestracyjnej w Komitecie Założycielskim PTI. Nie było Mu jednak dane

wzięcie udziału w *Zjeździe Założycielskim PTI*. Choroba i jej tragiczny finał 23. 04. 1981 r., na miesiąc przed zarejestrowaniem Towarzystwa, zaskoczyły i pogrążyły w żalu środowisko informatyczne.

Osiągnięcia zawodowe zapewniają Jerzemu Trybulemu trwałe miejsce w historii polskiej informatyki. Dla upamiętnienia tego faktu - na mocy uchwały I Walnego Zjazdu PTI - Ogólnopolski Konkurs na najlepsze wdrożone prace z dziedziny zastosowań informatyki w gospodarce narodowej nazwano Jego imieniem. Organizacją Konkursu powierzono Oddziałowi Dolnośląskiemu.

Konkurs imienia Trybulemu

Celem Konkursu była stymulacja szybszego rozwoju zastosowań informatyki w różnych dziedzinach gospodarki narodowej w drodze rozpowszechniania wyróżniających się rozwiązań informatycznych oraz stworzenia dodatkowych bodźców do podejmowania prac związanych z zastosowaniami informatyki.

W konkursie mogli wziąć udział obywatele Polski, autorzy prac wykonanych na terenie kraju i eksploatowanych przez użytkownika co najmniej przez jeden rok. Zgłoszone na konkurs prace miały być oceniane według kryterium wymiernych efektów ekonomicznych. Ustalono, że przedmiotem oceny nie będą wdrożenia dotyczące języków oprogramowania, systemów operacyjnych oraz szeroko rozumianej technologii komputerowego przetwarzania, oprogramowania narzędziowego i pomocniczego. Chodziło bowiem o popularyzację systemów, a nie narzędzi. W przemyśle wykorzystywane były przede wszystkim komputery RIAD, często projekty systemów wędrowały na półkę, nie dochodziło do wdrożeń. Na konkurs 1987 zgłoszono 7 wdrożonych systemów, w 1990 zgłoszono 5 systemów, w 1993 tylko 1 (!) system.

Za najlepsze wdrożone rozwiązanie informatyczne zgłoszone na konkurs przyznawano medal z wizerunkiem Trybulemu. Komisja Konkursowa czcąc jego pamięć postanowiła pierwszy medal wraz z listem wręczyć Jego żonie, Pani Marii Trybulemowej.

Czy w dzisiejszych warunkach ekonomicznych uda się reaktywować ten konkurs?

Pomysł reaktywacji powstał w czerwcu 1996 roku w czasie V Walnego Zjazdu PTI. W uchwale zjazdowej ukazał się zapis zobowiązujący nowe władze do wznowienia Konkursu (wznowiony Biuletyn PTI nr 1, ze stycznia 1997 roku). Do sprawy powrócono we Wrocławiu w lutym 1997 roku, przy okazji rozstrzygnięcia konkursu na najlepsze prace magisterskie. Oddźwięk rozmów tam przeprowadzonych znalazł się na liście dyskusyjnej PTI-L. Rozpoczął Prezes, do dyskusji włączyli się Zygmunt Mazur i Jarek Deminet przypominając historię konkursów i ich uwarunkowania, a wspierający nasze działania z Toronto prof. Jacek Kryt przestał wypowiedź na temat szans reaktywowania takiego Konkursu dzisiaj. Oto obszernie fragmenty tej wypowiedzi:

... Systemy z okresu socjalizmu były w gospodarce sterowanej podażą. Drukowano mnóstwo raportów z wykonania planu o wartości archiwalnej. Czynniki produkcji dane do dyspozycji, określały wielkość produkcji. Zastosowanie miało programowanie liniowe, techniki badań operacyjnych czy ekonometrii. Opracowanie wymagań systemu nie było trudne. Można było łatwo modelować i programować bez troski o konsumenta. Nie interesowano się zbytem, jak również tym, kto system zakupi. Personel znał swe maszyny, narzędzia i język programowania. Wymagania systemu docelowego były precyzyjne i bez niejasności. Budowa takich systemów nie wymagała zapewne więcej niż kilku miesięcy pracy. Łatwo było sprawdzić, czy system zadowoli te wymagania, czy więc był udany i powinien być nagrodzony.

W gospodarce rynkowej, nastawionej na zaspokajanie popytu, a więc na zmienny, trudny do prognozowania, dbający o opłacalność rynek, systemy pracują w orientacji na ruchomy cel, jakim jest prognoza popytu w zmieniającym się ciągle kontekście rynku (lokalnego i światowego). Dużo trudniej jest tu trafić w dziesiątkę, budując dobry system na czas, w ramach określonego z góry budżetu, i robiący to, czego potrzebują użytkownicy. Budowanie większego systemu rozciąga się na miesiące i lata. Programiści i analitycy muszą rozumieć język i problemy użytkowników, a użytkownicy muszą

wiedzieć, jak buduje się systemy skomputeryzowane i jaką oni sami muszą odegrać rolę, by system był dla nich pożyteczny. Użytkownicy w gospodarce rynkowej są faktycznymi pracodawcami informatyków. Mogą system przyjąć entuzjastycznie, albo odrzucić, zażądać poprawek lub uzupełnień, sabotować, i nie używać. Kryteria sukcesu są bez porównania trudniejsze do określenia niż w gospodarce sterowanej. To bardzo wiele kryteriów do obiektywnego osądu, czy uwzględnienia w decyzji o wartości wdrożonego systemu informacyjnego w „rynkowej” gospodarce narodowej. To wymaga też dłuższej obserwacji zachowania się systemu.

Podaję kilka przykładów nadawania nagród przez Canadian Information Processing Society (CIPS), Kanada.

1. Nagroda za Kanadyjskie Oprogramowanie Narzędziowe,
2. Nagroda za Innowacje w Technologii Informatycznej, (dotyczy zarówno innowacji handlowych jak i niehandlowych)
3. Nagroda za Obsługę Klientów Systemów (Customer Service),
4. Nagrody za produktywność w dziedzinie informacji w Kanadzie (ustanowiona w 1996 roku, za koordynację „czynnika ludzkiego”, procesu i technologii),
5. Nagroda C.C.Gottlieb za działania na rzecz CIPS,
6. GALA (Got A Lot Accomplished) - Za wielkie osiągnięcie! nadawana osobom, które walczyły przyczyniały się do promocji CIPS'u w skali krajowej,
7. Nagroda za osiągnięcia zawodowe
8. Członkostwo honorowe CIPS'u

Czekamy na Państwa głosy w tej sprawie.

Czerwcowe kalendarium Oddziału Górnośląskiego

- 5-6 czerwca - II Ogólnopolska Konferencja „Systemy Informatyczne w przemyśle, II Targi MRP”, Warszawa, PKiN
- 16-19 czerwca, IX Wyższa Górna Szkoła PTI „Modelowanie i organizacja przepływu prac” - Ustroń

Wiosenny Konkurs

Programowania Zespołowego w Poznaniu

Jesienią czeka nas II Ogólnopolski Konkurs w Programowaniu Zespołowym. Myśląc o nim Oddział Wielkopolski PTI, Koło Naukowe Informatyków BooBoo, Instytut Informatyki i sponsor Dantek Poznań zjednoczyły się, aby młodym ludziom kilka orzechów do zgryzienia przygotować. W sobotę 26.05 łamano więc głowy aby:

- znaleźć wspólny podobszar dwu prostokątnych okien wyświetlonych na ekranie (7:1),
- obliczyć najmłodszą, niezerowocyrę n! (7:1)
- sprawdzić, czy składniki i wynik sumy lub różnicy nie przekraczają zakresu liczb całkowitych (6:2),
- zbadać spójność grafu i ustalić dla tego grafu liczbę różnych dróg zawierających 2 wierzchołki i 3 wierzchołki (3:5),
- wypisać słownie podaną kwotę złotych (5:3).

(w nawiasach wynik meczu rozwiązane : nierozwiązane)

Pierwsze trzy zespoły zniszczyły wszystkie zadania. Aby jesienią było podobnie!

Jan Kniat

TO NIE SEN - TO JAVA

Ponownie zapraszamy do udziału w II Letniej Szkole Programowania Wizualnego Poznań '97, która odbędzie się w terminie **9-11.09.1997**. Zgłoszenia pisemne można nadsyłać do **10.07.1997**. Szczegóły znajdują się na stronie WWW:

<http://www.cs.put.poznan.pl/~java>, Kontakt: java@cs.put.poznan.pl.

Redaktor: EWA ŁUKASIK

e-mail: lukasik@pzn.lv.put.poznan.pl, tel. (61) 782 373, Instytut Informatyki, Politechnika Poznańska, ul. Piotrowo 3a, 60-965 Poznań

Pobkie Towarzystwo Informatyczne, Zarząd Główny
tel. (22) 624 60 61 w.328, tel./fax (22) 652 32 59
ul. Żelazna 87, 00-879 Warszawa, URL: <http://www.pol.pl/pti>